

ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!



Redakcja i Administracja Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99
Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja
czynna od godz. 9 do 13 i od 18 do 19. Konto w Banku Spółem, oddział w Łodzi 41
Wydawca, Łódzki O.K.R. P.P.S. Redaktor odpowiedzialny: Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXI — № 79
Sobota 19 Marca 1939 r.
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetry przez jedną szpalę (na stronie 6 szpalt, w tekście gr. 50 zwykłe gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr. 30, Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Zatarg polsko-litewski Po ultimatum Rządu Polskiego do Litwy

Rząd litewski obraduje nad notą polską

Z Kowna donoszą: Nota dyplomatyczna polska nadeszła do Kowna w czwartek wieczorem. Niezwłocznie po otrzymaniu noty zebrało się posiedzenie Rady Ministrów, które trwało do godz. 2.30 w nocy. Wczoraj rano Rada Ministrów zebrała się ponownie i obradowała do godz. 12. O godz. 12-ej obrady przerwano i wznowiono o godz. 13-ej.

Koncentracja wojsk polskich?

Havas donosi z Tallina, iż we dług otrzymanych tam informacji, wojska polskie zostały skoncentrowane nad granicą litewską i w razie odpowiedzi odmownej na notę dyplomatyczną polską, oddziały polskie wkroczą na terytorium litewskie.

ZSSR wobec zatargu Polski z Litwą

Według nadeszłych do Londynu informacji z Moskwy, ZSSR nie zamierza wtrącać się ani w dawniejsze, ani w nowe spory Litwy z Polską. W Moskwie podkreślają przy tym, że wobec Litwy ZSSR nie zaciągnęło żadnych tego rodzaju zobowiązań. Poseł sowiecki w Kownie miał o powyższym stanowisku ZSSR poinformować Rząd litewski.

Marszałek Śmigły-Rydz w Wilnie

PAT. donosi: Wczoraj o godz. 7.45 przybył do Wilna Marszałek Edward Śmigły - Rydz. Przyjazd Marszałka nie był dla Wilna niespodzianką, gdyż wiadomość o tym podała cała prasa poranna, a na murach miasta ukazały się liczne plakaty, wzywające do udziału w zwołanym na godz. 14-tą wiecz w sprawie litewskiej, po którym mają być przedłożone bezpośrednio Marszałkowi powzięte rezolucje. O godz. 9-tej Marszałek opuścił wagon. Na dworcu witali go

przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, miasta, uniwersytetu i t. d. Po krótkiej rozmowie z witalnymi go osobami, Marszałek odjechał do pałacu reprezentacyjnego.

Uchwały Zw. Dziennikarzy R. P.

Wydział Wykonawczy Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej od

był w dn. 18 b. m. posiedzenie, na którym uchwalił następującą rezolucję:

„Wydział Wykonawczy Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej stwierdza, że w chwili, gdy władze państwowe postanowiły znormalizować stosunki między Rzeczypospolitą, a państwem litewskim, stanowisko prasy polskiej jest w tym razem jednolite uczuć całego narodu, który na tle tej sprawy manifestuje swą jedność z armią i wodzem naczelnym”. (PAT.).

Litwa w cyfrach

Według ostatnio ogłoszonych danych, Litwa liczy obecnie mieszkańców 2.549.668. Stolica Litwy Kowno liczy 106.794 mieszkańców, Kłajpeda 38.545, Szawle 24.637, Ponieważ 21.442 mieszkańców.

Na froncie chińskim

Sowiety dostarczyły Chinom 780 samolotów

Komunikaty japońskie donoszą, że w walkach w rejonie Linsha — Linfyn wielkie siły chińskie odczone zostały przez Japończyków, którzy zadali im decydującą klęskę. Straty chińskie mają wynosić około 70 tys. zabitych i rannych.

Według danych japońskich rząd Czang-Kai-Szeka w chwili wybuchu wojny posiadał 30 wyborowych dywizyj, zaopatrzonych w nowoczesną technikę. Obecnie z tych 30 dywizyj zostało zaledwie 6; dla ponownej organizacji kadrowych sił potrzebuje Czang-Kai-Szek co najmniej trzech miesięcy czasu.

Agencja „Kokutsu” donosi, że dotychczas Sowiety dostarczyły Chinom 780 samolotów wojskowych różnych kategorii, natomiast ilość lotników sowieckich w chińskiej armii jest nieznana.

Urzędowo zakomunikowano wczoraj, że marszałek Czang-Kai-Szek wydał polecenie rozpoczęcia budowy nowoczesnej autostrady, która połączy stolicę prowincji Kwang-Si, Kweiling z połączoną w bezpośrednim sąsiedztwie Kantonu miejscowością Czamsius. W Kantonie autostrada ta połączona zostanie z istniejącym już traktem Hong-Kong — Kanton.

Krwawe zajęcia w Indiach

W Alahabad (Indie) doszło między hindusami a muzułmanami do ponownych starć, w czasie których 2 osoby zostały zabite, a 22 rane. Najważniejsze punkty w Alahabad zostały obsadzone przez wojsko.

Turcja i Grecja

Po parafowaniu w Ankarze podczas ostatniej konferencji państw

porozumienia bałkańskiego dodatkowego paktu przyjaźni i nieagresji i pomiędzy Turcją a Grecją, stosunki pomiędzy obu tymi państwami przybrały jeszcze bardziej serdeczny charakter. Podpisanie paktu nastąpiło ma podczas wizyty w Atenach premiera tureckiego Dżalala Bajara i ministra spraw zagranicznych dr. Rustu Agha.

Prasa grecka powitała entuzjastycznie wiadomość o tej wizycie, której data nie została jeszcze ostatecznie ustalona.

Jak donoszą z Ankary, rada gospodarcza porozumienia bałkańskiego zbiera się w Stambule w kwietniu b. r. W tym celu są już czynione przygotowania przez delegatów zainteresowanych ministrów tureckich.

Banki będą dziś czynne

W związku z pogłoskami, że w sobotę, 19 marca, jako w dniu imienia Marszałka Piłsudskiego, banki będą nieczynne, Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że pogłoski te są nieprawdziwe. Banki i instytucje finansowe będą otwarte i obsługiwać będą klientów bez żadnych ograniczeń w normalnych godzinach biurowych.

Zniszczenie wojenne w Chinach



Na zdjęciu dramatyczny obraz, który straciła dom i swoich najbliższych. Rozpacz rodziny chińskiej.

Zglajchszaltowanie kultury w Austrii

W szybkim tempie odbywa się dostosowywanie austriackiego życia kulturalnego do stosunków w Rzeszy.

Kierownikiem kulturalnym hitlerowców w Austrii został mianowany Herman Stuppaek. W porozumieniu z nowym ministrem oświaty prof. Menghinem przeprowadzać on będzie „dostosowanie” i oużyźnienie austriackiego życia kulturalnego. Kierownictwo najważniejszych instytucji kulturalnych powierzono już zostało znanym

działaczom partyjnym. Usunięty już został dotychczasowy dyrektor Burgtheater Herman Roebbeling. Do prywatnych teatrów Wiednia wydelegowano partyjnych mężów zaufania. Na czele austriackiego towarzystwa autorów stanęło trzech ludzi, cieszących się zaufaniem nowego reżimu: Reidinger, Tlaskal i Beran. Daleko idące zmiany personalne zaszły również w dziedzinie życia muzycznego oraz w kierownictwie akademii sztuk pięknych.

Aresztowanie ks. Starhemberga

Książe Starhemberg, b. wódz Heimwehry austriackiej, został aresztowany w chwili, gdy miał przekroczyć granicę austriacką.

Oskarżono go o nielegalny przebieg pieniędzy. W chwili aresztowania znaleziono przy księciu 40.000 szylingów w dewizach.

Gospodarcze następstwa zaboru Austrii

„Rheinisch - Westfälische Zeitung” w dłuższym artykule omawia znaczenie gospodarki austriackiej dla Rzeszy. Po wcieleniu Austrii do Rzeszy — pisze dziennik — gospodarka austriacka stała się częścią gospodarki ogólnoniemieckiej. Niemiecki obszar gospodarczy powiększa się wskutek tego o 6,5 mln. ludzi, w czym od 3 do 3,5 mln. sił roboczych. Siły te będą mogły być wprowadzone do ogólnego procesu rozbudowy gospodarczej Rzeszy, w ten sposób rozwiązany będzie problem bezrobocia w Austrii. Na dotychczasowym ciasnym obszarze Austrii nastąpi niewątpliwie wzmożenie produkcji, obrotów, zatrudnienia oraz wzrost dochodu społecznego. Wprowadzenie jednolitego syste-

mu celnego i monetarnego wymaga pewnych przygotowań. Narazie Rząd Rzeszy zniósł redukcję importu z Austrii do Rzeszy wprowadzoną w dniu 1 listopada 1937 r. Redukcja ta była, jak wiadomo, dokonana z tego względu, że w stosunkach clearingowych z Niemcami Austria osiągnęła poważne saldo dodatnie. Związki finansowo - gospodarcze dotychczasowego państwa austriackiego z zagranicą nie są problemem, który by mógł powstrzymać szybki proces wegańnięcia austriackiego organizmu gospodarczego w orbitę gospodarki ogólnoniemieckiej. Należy do tego dodać, że Polska traci rynek austriacki dla swego węgla.

Co uczyni Polska

w razie napadu Niemiec na Czechosłowację

Redaktor polityczny „L'Epoque”, Donnadieu, zamieścił artykuł, w którym sugeruje nowemu ministrowi spraw zagranicznych Francji, P. Boncourowi, że Francja winna zażądać od swojej so-

juszniczej Polski oświadczenia, jakie stanowisko zajmie Polska, gdyby Francja była zmuszona poprosić o pomoc napadniętej Czechosłowacji.

Podstawy polityki zagranicznej Ameryki

Sekretarz stanu Hull wygłosił w czwartek w Waszyngtonie mowę, w której wyłożył podstawy polityki zagranicznej St. Zjedn., podkreślając, że polityka Ameryki opiera się na dążeniu do utrzymania pokoju i na postępie w

dziedzinie gospodarczej i moralnej. Następnie mówca wspominał o ciężkiej sytuacji międzynarodowej naszych czasów, starając się przedstawić politykę Ameryki na Dalekim Wschodzie, jako będącą w harmonii z wyżej podanymi zasadami. Wojska amerykańskie w Chinach — rzekł mówca — stacjonują nie w celach agresywnych. Zostaną one stamtąd wycofane w chwili, gdy życie i mieniu obywateli amerykańskich w Chinach nie będzie zagrożone niebezpieczeństwem. Dążenie polityki zagranicznej St. Zjedn. na Dalekim Wschodzie polega na unikaniu mieszania się w sprawy wewnętrzne państw, oraz na unikaniu izolacji.

Imieniny Marsz. Śmigłego-Rydz

PAT. donosi: W dniu imienia Marszałka Śmigłego - Rydza od samego rana delegacje wojska, organizacji b. wojskowych, stowarzyszeń społecznych i młodzieży dawały wyraz swych

Błazeńska „rehabilitacja” hitlerowskich morderców

Wkrótce wznowiony zostanie w formie nader uroczystej proces przeciwko jednemu z przewódców rewolty narodowo - „socjalistycznego” z lipca 1934 roku, niejakiemu Planetta, który został swego czasu skazany na śmierć

przez władze austriackie. Proces ma na celu rehabilitację Planetty, którego ciało zostało wyjęte z grobu i będzie po raz drugi pochowane z oddaniem wszelkich honorów.

Co wczoraj uchwalił Sejm

Na posiedzeniu Sejmu w dn. 17 b. m. odesłano do Komisji kil. projektów ustaw w pierwszym czytaniu.

REJESTR POJAZDÓW MECHANICZNYCH.

Sejm bez dyskusji przyjął ustawę o rejestracji pojazdów mechanicznych. Motoryzacja kraju jest w dużym stopniu uzależniona od umożliwienia sprzedaży pojazdów na kredyt w ten sposób, by sprzedawca chroniony był przed stratą.

NOWELA DO USTAWY O POBORZE ZWIERZĄT I POJAZDÓW.

Następnie Sejm uchwalił ustawę nowelizującą rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o obowiązku odstępstwa zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów na cele obrony Państwa. Nowela ustala nowe normy.

Z kolei uchwalono ustawę o wspólnotach gruntowych, normującą stosunki prawne w gminach.

NOWELA O PODATKU DOCHODOWYM.

Sprawyodawca pos. Szymanowski nazywa pr. jektowaną nowelę „śmiechem ministra Skarbu do obywateli”, projektowana bowiem nowela zwalnia niektóre do chody od podwójnego opodatkowania, a mianowicie dochody z akcji oraz udziałów w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, w spółdzielniach jak również przy

chody na pokrycie kosztów utrzymania, pobierane od osób, które wypłacanych z tego tytułu kwot nie mogą potrącić ze swych dochodów. Ustawa przynosi i również rzecz bardzo cenną — zryczałtowanie podatku dochodowego dla drobnych płatników.

Mowa min. Becka w Senacie

W środę, dnia 23 b. m. min. Spr. Zagr. Beck wygłosi przemówienie na plenarnym posiedzeniu Senatu.

Czy wojna jest nieunikniona?

III.

WOJNA OD WEWNĄTRZ.

Mówiąc o praktyce wojennej faszystów, pominieliśmy umyślnie metodę wojny „od wewnątrz”, której się należy słowo specjalne.

Metodę tę faszystów stosuje w Hiszpanii, którą rozsadza przez wojnę domową, ale środkami... z poza domu. Tu faszystów działa pod cudzą firmą, jest „dostawcą” wojny.

Takim samym dostawcą niedoszłej narażonej wojny był faszystowski i hiszpański przy organizowaniu tajnej zmywu przeciw Republice Francuskiej przez C. S. A. R.

Wzrost bezrobocia w Ameryce

Ilość bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych w lutym r. b. wynosiła 10.342 tys. wobec 8.381 tys. w styczniu r. b. Jak z liczby tych wyników w ciągu jednego miesiąca ilość bezrobotnych w U.S.A. znacznie wzrosła.

Przeszkoda od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE IM FABRY
KOWALSKINA
skłósuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE

Przegląd prasy

KWESTIA ODPOWIEDZIALNOŚCI

Aneksja Austrii przez Niemcy hitlerowskie postawiła Polskę w trudnym położeniu. Do czego wszyscy. Ale kto jest odpowiedzialny za ten stan rzeczy? To pytanie zaczyna w Polsce brzmieć coraz głośniej.

„Czas” zadaje właśnie sobie to pytanie — i odpowiada w sposób zaiste zdumiewający: „odpowiedzialni jesteśmy wszyscy”. Ale w jaki sposób? W ten mianowicie, że sukcesy zagraniczne zależą od stanu wewnętrznego państwa. Jeśli więc zagranicznych sukcesów

nie ma, widocznie to pochodzi od braku siły wewnętrznej.

Za sukcesy, względnie niepowodzenia w polityce zagranicznej odpowiedzialny jest nie tylko kierownik tego resortu, odpowiedzialni jesteśmy za nie wszyscy, bo o pozycji państwa wśród innych narodów decyduje jego siła i zwartość wewnętrzna.

„Czasowi” trzeba przyznać tę zasługę, że postawił na porządku dziennym sprawę odpowiedzialności. Ale odpowiedź na postawione pytanie krytyki nie wytrzymuje.

Od kąd to „Czas” holduje imperialistycznej socjologii? Od kąd to „kierownicy resortów” przestali grać rolę? Czy kierunek naszej polityki zagranicznej nie odegrał żadnej roli? „Czas” naturalnie broni dotychczasowego kierunku, bo sam z nim się utożsamia.

A teraz drugie pytanie: jak to odpowiedzialni jesteśmy wszyscy? Czy szerokie kółka społeczeństwa miały wpływ na kierunek? Czy ma się pracujące nie zostały odsunięte od tego wpływu? To ciekawy proceder „logiczny”: z początku (oddawna) „Czas” akceptuje to odsunięcie, a po tym nagłe czyni te masy — „odpowiedzialnymi”...

Nie, tak nie można, panowie! Takie łamańce „logiczne” są niedopuszczalne — każdy widzi, w czym rzecz. Zwłaszcza, że te masy — robotnicze, chłopskie, pracownicze — swe zastrzeżenia formułowały bardzo wyraźnie. Skąd więc nagłe ten „wielkoduszny” podział odpowiedzialności?

„Kurier Poranny” także się zdernowował — jak „Czas” — kwestią odpowiedzialności. Ciska się na „Głos Narodu”, który ubolewa nad losem katolicyzmu w Austrii. A cóż Polska miała czynić?! demaskuje się „Kurier Poranny”. Zresztą arcybiskup Innitzer wyraził przeciw hitlerowcom swe całkowite zadowolenie... — Otóż o Innitzerze i jego „taktu” pisaliśmy wczoraj. A samo zagadnienie stoi nie tylko tak, co trzeba było (po aneksji) robić, lecz przede wszystkim tak — czy dotychczasowy kierunek nie ułatwił tej aneksji?

ENDECCJA O LITWIE.

Sprawa litewska w prasie polskiej nie schodzi z pierwszych

stron dzienników. „Gazeta Polska” w artykule p. Katelbacha powiada, że miarka cierpliwości przepelniała się, ale merytorycznie zajmując stanowisko (stosunkowo) powściągliwe. Natomiast szaleje endecka prasa, która jawnie agituje niemal za aneksją Litwy. Bo endeckie postulaty („wejście Litwy w system polityki polskiej”, baza dla floty, konwencja wojskowa, unia celna i t. d.) są już zbliżone do aneksji.

„Warszawski Dziennik Narodowy” ogłasza ustępy z dawniejszych dzieł p. Dmowskiego, w których Dmowski istotnie wypowiadał się za zabranie Austrii przez Niemcy, ale zarazem za zabranie Prus Wschodnich przez Polskę... Wedle p. Dmowskiego, Królewiec (Königsberg) powinien być odegrać rolę Gdańska.

Czyli że — tak, jak to wczoraj pisaliśmy — powoływanie się endecków na „wskazówki Dmowskiego” jest zupełnie nieściśle! Bezmiełnili orientację (na pro-hitlerowską). I endecki dziennik pisze tak:

Sprawa Prus Wschodnich jest dziś nieaktualna. Ale istnieje dziś możliwość uzyskania przez Polskę rekompensaty w formie normalizacji stosunków z Litwą. Normalizacji, polegającej na przyznaniu państwu polskiemu i narodowi polskiemu na terytorium litewskim tych uprawnień i tego stanowiska, które są zgodne z wymaganiami geografii i z doświadczeniem historycznym.

„Geografia” p. Dmowskiego była inna! Po cóż więc powoływanie się na geografie i „wskazówki Dmowskiego”?

W innym znowu miejscu endecki dziennik stara się dowiedzieć, że zwycięstwo gen Franco „wcale nie zagraża interesom rzeczywistym Francji”. „Wprost przeciwnie!” powiada. Tymczasem każdy, kto zna mapę Europy, rozumie, że „frankizacja” Hiszpanii oznacza zagrożenie Francji od tyłu, t. zn. od zachodu. Czyli — chwytnie Francji w dwa ognie (od wschodu Hitler, od zachodu Franco). A osłabienie Francji, to wzmocnienie „Hitlerii” i ponowne osłabienie Polski. Endecki dziennik („narodowy”) stał się poprostu echem Goebbelsa!...

K. CZ.

RADA NACZELNA P. P. S.

zaczyna swe prace dziś 19 marca o godz. 11 r. w Warszawie w Gmachu Z. Z. K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

Robotnicy portowi protestują

Delegacje 3 Związków u Komisarza Rządu w Gdyni

Ustawa o robotnikach portowych, uchwalona przez większość obecnego Sejmu, wywołała wielkie wzburzenie w sferach robotniczych Gdyni. Do akcji protestacyjnej, zainicjowanej przez Zw. Zaw. Transportowców, przylączyły się Związki ZZZ i ZZZP i na wspólnej konferencji, przedstawiając wiele trzecz związków: ZZZ, ZZZP i ZZZP jednomyślnie uchwalił:

a) złożyć jak najstrzeższy protest przeciw uchwaleniu przez Sejm projektu ustawy o robotnikach portowych w brzmieniu, które:

b) znosi kolejność, jedyny mierznik bezstronny i sprawiedliwy podziału pracy.

Zabrani, opierając się na stanie, jaki istniał przed wprowadzeniem

Rozporządzenia pana Prezydenta z dnia 27 października 1933 r. i rozporządzenia wykonawczego pana ministra Opieki Społecznej z dnia 27 marca 1935 r., które postanawiały, że: „zarejestrowani i pozostający w ewidencji Biura robotniczego portowego zatrudnieni są przy przeładunku oraz w porcie gdynińskim tylko za pośrednictwem Biura (art. 30 — Rozp. pana Prezydenta z dn. 27 października 1933 r.), oraz że: „po otrzymaniu od pracodawcy zgłoszenia wolnego miejsca pracy, Portowe Biuro Pośrednictwa Pracy kieruje niezwłocznie do pracy robotników w kolejności ich zgłoszenia się do Biura, mając zarazem na uwadze sprawiedliwy podział pracy między robotników, t. j. kierując się ilością dniówek, przeznaczonych przez robotnika” (par. 10 Rozp. M. O. S. z dn. 27 marca 1935 r.) — przestrzegając władze przed skutkami uchwalonej przez Sejm ustawy, w której widzą pogorszenie stanu w przedmiocie zapośredniczenia do pracy.

Uchwalona przez Sejm ustawa w art. 30 postanawia, że zapośredniczenie do pracy odbywać się będzie nie przez i w kolejności zgłoszenia się do Biura i bez względu na ilość dniówek, przeznaczonych przez robotnika, a jedynie „za wiedzą Biura”. Fakt, że robotnicy będą tylko raz jeden w miesiącu odstępowały karty kontrolne w Biuro Pośrednictwa Pracy, czyni dostatecznie uzasadnionym przypuszczenie, że robotnicy nie pozostający pod bezpośrednią kontrolą państwowej instytucji, jaką jest Portowe Biuro Pośrednictwa Pracy, będą notorycznie naruszać ustawę o czasie pracy, jeżeli już dziś takcie wypadki notujemy.

Wobec zdecydowanej postawy, jaką zajmują wszystkie Związki w kwestii zapośredniczenia do pracy, a która wyraża się w stanowczym żądaniu utrzymania w mocy par. 10 Rozp. Ministra Opieki Społecznej z dnia 27 marca 1935 r., przedstawicieli trzech na wstępie wymienionych Związków, w przewidywaniu ujemnych i szkodliwych skutków, a w trosce o dobro, rozwój i przyszłość portu, uwarunkowanych spokojem w pracy, proszą pana Komisarza Rządu, jako władzę administracyjną m. Gdyni, o interwencję u czynników rządowych w kierunku zgłoszonego na Jego ręce postulatu. Stwierdzamy, że tylko zmiana uchwalonej ustawy wpłynie na odprężenie nastrojów i uchroni port przed wstrząsami socjalnymi, które w obecnej sytuacji politycznej mogą przynieść nieobliczalne szkody dla portu, miasta i państwa.

We wszystkich krajach, gdzie sprzymierzeńcy Hitlera i Mussoliniego nie są w władzy, działają podziurki faszystowskie ze swymi kieszonkowymi „wodzami” (Henlein, Degrelle, Mosley itd.) na rzecz swych mistrzów i międzynarodówki faszystowskiej. Włochy i Niemcy omotyły już swą siłą propagandową Afrykę, Amerykę południową, Bliski Wschód. Hitler „wyzwał”, „cierpiących braci”, zanim ci zdążyli powiedzieć w plebiscycie, że bynajmniej nie życzą sobie tego wyzwolenia. Jeszcze krew się leje w Abisynii, a już Mussolini pasuje sobie na Mesjasza i protektora świata arabskiego. Tu i ówdzie faszystów czynnie wspiera rokosz i walkę narodowościową w posiadłościach obcych państw (Marokko, Palestyna). Pod oszukańczym szyldem „wyzwolenia”, albo walki z „bol-szewizmem”, faszystów wtrąca się do spraw wewnętrznych innych państw, pełni rolę zandarma kontr rewolucji i dąży do panowania nad światem.

Metoda „wojny od wewnątrz” jest dla faszystów d. tyle wygodna, że nie pociąga za sobą dużego ryzyka i w razie niepowodzenia zawsze można się z niej wycofać; operuje się też w niej przeważnie oszudnym materiałem ludzkim. Ale — jak świadczy przykład Austrii — „wojna od wewnątrz” nie doprowadziła do wojny domowej i musiano dokonać „hitlerowskiego ciecicia” od zewnątrz; poszło to gładko, ponieważ Austria jest krajem niemieckim i była bądź co bądź przez hitlerizm mocno podminowana. W Hiszpanii „wojna od wewnątrz” przybiera coraz ostrzejsze formy wojny napastniczej. Tak, czy owak, metoda „wojny od wewnątrz” jest jedną z form praktyki faszystów, praktyki wojennej, tkwiącej korzeniami w samej istocie faszystów, a której żadnymi układami ani ustępstwami zażegnąć się nie da.

ZBROJENIA.

Oprócz układów i ustępstw dla faszystów, które, jak widzieliśmy, są tylko na rękę faszystom i zwiększają niebezpieczeństwo wojny, „optymiści” uważają zbrojenia za gwarancję pokoju. Ilekroć faszystów zaskoczy świat „faktem do konanym”, Anglia i Francja, a w związku z wojną w Chinach także Stany Zjednoczone, automatycznie odpowiadają potęgowaniem zbrojeń. W ostatniej swej mowie Chamberlain napomknął o straszliwej potęgze zbrojenia angielskiego. Jest on widocznie przekonany, — a z nim oczywiście w tym innych — że sama siła zbrojną powstrzyma faszystów od wojny.

Jest to złudzenie. Historia uczy, że zwyciężczy zbrojeń prowadzi do wojny, nie do pokoju. Zbrojenia mają to do siebie, że nie tylko pe wnego dnia „armaty same grają”, ale też — zwłaszcza obecnie, gdy tyle jest tajemnic wojennych — silnie pobudzają sfery wojskowe do „wyprobowania” tych zbrojeń.

Każda zapowiedź wzmocnienia zbrojeń w Anglii i Francji wywołuje taką samą zapowiedź w kręgach faszystów. I gdzież meta tego zwycięgu? Czy nie w wojnie?

Byłoby nonsensem — w obliczu gwałtownego zbrojenia się faszystów — żądać od państw nie faszystowskich, by się nie zbroiły. Ale same zbrojenia nie zapewnią pokoju. Silna armia jest je-

dnym z głównych czynników powodzenia w wojnie, ale nie może zapanować wojnie, do czego zresztą nie jest powołana. Skuteczna walka o pokój wymaga dobrej polityki, wewnętrznej i zewnętrznej. Nas tu obchodzi polityka zagraniczna.

DECYDUJE SIŁA.

I oto mamy odpowiedź na pytanie, postawione w tytule. Czy wojna jest nieunikniona? Wojna, oczywiście, powszechna, gdyż w naszych czasach wojny lokalne już się „nie liczą”.

Na to pytanie odpowiemy bez wahania: tak, wojna jest nieunikniona, jeżeli zwolennicy pokoju będą prowadzili taką jak dotąd politykę.

Polityka ta jest zła. Nie rozumie ona istoty faszystów, nie zdaje sobie sprawy, że ani układami, ani ustępstwami, ani zbrojeniami nie pozyska się faszystom dla pokoju.

Polityka ta nie chce zrozumieć, że faszystów przekreśli prawo międzynarodowe, i że uznaje jeden tylko argument — siłę.

Faszystów tę siłę stworzył w postaci bloku Berlin — Rzym — Tokio i blok ten wzmocniła i poszerzyła, jak świadczy zagamięcie Austrii. Dla Włoch bezpośrednio sąsiedztwo z Niemcami nie jest rzeczą przyjemną, ale dla osł Berlin — Rzym, w której Włochy niepoślednią grają rolę, dla międzynarodówki faszystowskiej, którą Mussolini razem z Hitlerem kieruje, zabór Austrii jest pozycją wielce cenną. Blok faszystowski wyściął na siłę, zarówno pod względem politycznym, jak gospodarczym i wojskowym.

Oczywista jest rzeczą, że skute czną przeciwwagą tego bloku faszystowskiego, tego bloku „wojny”, może być tylko inny blok, inne skupienie sił, któreby swą przewagą liczebną, materialną i moralną, mogło trzymać w szachu tamten blok.

Takim wielkim skupieniem sił jest Liga Narodów. Ale Liga jest skłócona i bezsilna. Dopóki ona nie odzyska siły, trzeba, by państwa pokojowe zjednoczyły się w bloku pokoju. Państwa te stawią większość na świecie, a należą do nich także potęgi jak Anglia, Stany Zjednoczone, Francja. Cóż, zdawałoby się, prostsze i naturalniejszego, niż stworzenie właśnie takiego światowego bloku pokoju, wobec którego blok faszystowski musiałby skapitulować jako przed siłą niepomiernie większą od siły bloku wojennego?

Niestety, tragizm sytuacji na tym właśnie polega, że tego bloku pokoju nie ma, że państwa pokojowe idą luzem, w rozsypek, blok wojenny zaś montuje się coraz mocniej.

Co gorsza: im więcej blok faszystowy urasta w siłę, tym bardziej rozdrabniają się siły pokojowe.

Czemu tak się dzieje? (Imb.)

Jaką będziemy mieli dziś pogodę?

W całym kraju na ogół dość pogodnie i nieco ciepło. Temperatura dniem około 10 st. wiatry z kierunków zachodnich, dolne słabe, górne z szybkością do 40 km godz. Wzrost rankiem miejscami osłabiona z powodu zamglenia, dnem dobra.

ODPIERAJCIE ATAKI WĄTROBIANE

Nie poddawajcie się bezradnie cierpieniom i dolegliwościom wątroby, mogące je skutecznie zwalczać. Wstrzymujcie ataki kamieni żółciowych, uprzedzając je leczeniem sprawności wątroby i regulując normalne wydzielanie żółci. Przy pierwszych bólach wątroby iedw rozpoznany został rodzaj cierpienia stosujcie siła przeciwko kamicy

Skład Główny: Zakłady Przem. Mandl. Dr. Farm. K. Wanda, Warszawa, Leżno 98.

Motywy arcysiuszne

W „orgedziu” kanclerza „Trzeci” Rzeszy, odczytanym przez p. Goebbelsa w dniu wkroczenia wojsk niemieckich do Austrii, p. Hitler przytoczył motywy, które skłoniły go do tych zarządzeń, a więc — istnienie w Austrii obózów koncentracyjnych, niedola emigrantów politycznych, ograniczenie uprawnień wyborczych obywateli austriackich, wątpliwość co do czystości i sprawiedliwego przeprowadzenia plebiscytu — i t. p.

Jak widzimy, „wódz narodu niemieckiego” wystąpił w roli obrońcy wolności, demokracji i swobód obywatelskich, a przyznać trzeba, że rola ta pasuje doń idealnie. Boć przecie, jak to powszechnie wiadomo, w Niemczech dzisiejszych nie ma żadnych obózów koncentracyjnych i w ogóle nawet o nich nie słyszano, emigracja polityczna w „Trzeci” Rzeszy jest zjawiskiem zgoła nieznanym, swobody obywatelskie i uprawnienia wyborcze ludności Niemiec są wyjątkowo pełne i szerokie, a wszelkie głosowania w tym szczęśliwym kraju odbywają się w sposób nieposzlakowany czysty, uczciwy i sprawiedliwy.

Słusznie więc, bardzo słusznie stało, że p. Adolf Hitler tak zdecydowanie i efektywnie wystąpił w obronie uciśnionych przez Schuschnigga obywateli b. Austrii. Teraz dopiero poznają radość, wolność, szczęście — i w

żółciowej i złej przemianie materii D-ra Cz. Krassowskiego, ze znakiem słownym KAMICINA, dobrane klinicznie, działające skutecznie w dolegliwościach wątroby, w ataku kamieni żółciowych, w złej przemianie materii, nadmiernej otłocności. Cena pud. zł. 2. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Rok więzienia za zastrzelenie konia

W związku z zeszłorocznym strajkiem rolnym, stanął przed Sądem gdańskim w Limanowej Edward Trojanowski ze Słopnie pow. Limanowskiego, były przez Spółdzielni Oświatowej w Limanowej, oskarżony o zastrzelenie konia na drodze gospodarczej, który zdążył parokrotnie furmanką na jarmark do Limanowej. W wyniku przeprowadzonej rozprawy skazany został Edward Trojanowski na karę więzienia na jeden rok bez zawieszania.

Pokwitowania

Na głodne dzieci Hiszpanii. S. N. zł. 5. Zebrane w Zakopanem zł. 30. Na pomnik Andrzeja Struga. Michalski Andrzej zł. 2. Do dyspozycji Centr. Kom. Zw. Zaw. w myśl uchwały z dnia 14/8 1935 r. Zebrane wśród pracowników Związku Zawodowego Robotników Rolnych w Lublinie zł. 13.60.

Likwidacja Narodowego Banku Austrii

Narodowy Bank Austrii znajduje się w fazie likwidacji. Wskutek wydanego prawa o wcieleniu Austrii do Rzeszy niemieckiej, zarząd Banku przechodzi w ręce dyrekcji Banku Rzeszy.

Hitler o granicach polskich

Transakcja wymiany terytorialnej

Po zajęciu Austrii wystosował kanclerz Hitler oficjalny list do Mussoliniego, jako szefa Rządu włoskiego, składając uroczyste zapewnienie, że uznawał i zawsze uznawać będzie linie Brenneru, jako granicę między „Trzecią Rzeszą a Włochami.

„Jakakolwiek mogłaby być konsekwencja bliskich zdarzeń — pisał Hitler — wyznaczyłem wyraźną granicę niemiecką po stronie Francji i wyznaczam obecnie drugą, również wyraźną granicę po stronie Włoch: jest to Brenner.

Ta decyzja nigdy nie będzie po dawana w wątpliwość, ani atakowana; nie powziąłem tej decyzji w 1938 r., lecz natychmiast po ukończeniu wielkiej wojny i nigdy z tego nie robiłem tajemnicy.

Nie jest wiadomo, czy Hitler po

wziął decyzję co do Brenneru, zaraz po ukończeniu wojny. Faktem natomiast jest, że po dojściu faszystów do władzy we Włoszech, partia hitlerowska weszła w porozumienie z faszystami włoskimi, austriackimi i węgierskimi i że w duchu tego porozumienia Hitler wyrzekł się popierania irredenty niemieckiej w południowym Tyrolu i uznał „granicę Brenneru”. Prawo samostanowienia mniejszości niemieckich poza granicami Rzeszy niemieckiej nie odnosi się do mniejszości niemieckiej w południowym Tyrolu. Nie rozstrzygają bowiem w niemieckiej polityce mniejszościowej względy narodowościowe lub sentymentalne, lecz zaborcze, imperialistyczne interesy państwowe „Trzeciej Rzeszy.

Kanclerz Hitler potraktował w swym oficjalnym liście granicę włosko - niemiecką i francusko - niemiecką jednakowo. Obie granice wyraźnie uznał. Jeżeli po zajęciu Austrii uważał za niezbędne natychmiast jasno i wyraźnie uznać granicę Brenneru i przypomnieć przy tej sposobności raz jeszcze, że już wielokrotnie uznał granicę niemiecko - francuską, to z tego niedwuznacznie wynika, że sprawę innych granic, wytkniętych dla Niemiec po przegranej wojnie, uważa za otwartą.

Ani w polsko - niemieckim pakcie nienapadania z 1934 r., ani w żadnym oficjalnym przemówieniu kanclerz Hitler nie wyraził uznania dla obecnych granic polsko - niemieckich. Przeciwnie, w wielu swych przemówieniach oficjalnych i nieoficjalnych wobec prasy zajmował co do tych granic stanowisko niejasne, wieloznaczne i pełne zastrzeżeń. Obecnie w chwili ponownego i wyraźnego wypowiedzenia się co do swych granic z Włochami i Francją, raz jeszcze w stosunku do granic polsko - niemieckich posłużył się wieloznaczną terminologią.

„Całkowicie gotów jestem przyznać — oświadczył Hitler w wywiadzie dziennikarskim, przeznaczonym głównie dla opinii angielskiej — że Polska, kraj, liczący 33 miliony mieszkańców, konieczne potrzebuje dostępu do morza. Napelnia nas goryczą to, że ten dostęp do morza musi być umożliwiony na koszt korytarza przez niemieckie terytorium”.

(Cytujemy według oficjalnego „Deutsches Nachrichtenbüro”). „Danziger Vorposten” po tym wywiadzie kanclerskim wystąpił z żądaniem przyłączenia Gdańska do Rzeszy; prasa niemiecka powtórzyła tę opinię gdańskiego dziennika, żeby nie powstała nawet wątpliwość, jako by wywiad kanclerza Hitlera mógł być uważany za dowód uznania praw polskich do dostępu do morza przez terytorium niemieckie, względnie

przez terytorium, z którego Rzesza nigdy nie zrezygnowała.

Jak więc należy rozumieć sprzeczność, zachodzącą rzekomo w samym tekście wywiadu kanclerskiego, oraz sprzeczność rzekomo między tym wywiadem a żądaniem „Danziger Vorposten”, rozpo-wszechnionym przez prasę niemiecką?

W dalszym ciągu dowiadujemy się, iż w ostatnich dniach socjalist, wobec grozy niebezpieczeństwa hitlerowskiego, oddali się do dyspozycji Frontu Patriotycznego. Na stąpiło to po konferencjach, odbytych przez delegatów z kanclerzem Schuschniggem i ministrem Zernatto.

Mając poparcie robotników, Schuschnigg zamierzał stawiać opór na wypadek wtargnięcia „Legionu austriackiego” do Austrii.

Zaczęło rozdáwać robotnikom broń. Uzbrojono w ten sposób pracowników straży pożarnej, gazowni i elektrowni.

Polym nagle przerwano zbrojenie robotników i wydano rozkaz nie stawiania oporu wkraczającym do Austrii hitlerowcom. Co wpłynęło na tę zmianę decyzji — trudno powiedzieć.

Zapewnienia urzędowe o bezkrwawym przyłączeniu Austrii do Rzeszy nie są zgodne z rzeczywistością. W WJEDNIU WYMIENIAJĄ NAZWISKA KILKU OSÓB ROZSTRZELANYCH. Uwieszono kilkadziesiąt osób, do czego w niemałym stopniu przyczynił się zbiegły do Czechosłowacji minister Zernatto który, zamiast zniszczyć listę mężów zaufania, którzy stawili się do dyspozycji Frontu Patriotycznego,

W najbliższy poniedziałek rozpoczął się przed Sądem Przysięgłych w Krakowie proces polityczny tow. dr. Bolesława Drobnera, który już od przeszło roku przebywa w krakowskim więzieniu. Rozprawa, która potrwa około dwóch tygodni, wywołała w prasie i na mieście wielkie zainteresowanie. Akt oskarżenia zarzuca tow. Drobnerowi „przygotowanie do zmiany ustroju społecznego” przez... odczyty, przemówienia na zgromadzeniach strajkowych i t. p. Jak już donosiliśmy, spośród 70-ciu świadków, proponowanych przez obronę, Sąd dopuścił tylko kilkunastu, odrzucając zarówno czołowych przedstawicieli ruchu robotniczego, tow. tow. Niedziakowskiego i Ciołkosza, jak i szereg osobistości z Krakowskiej Rady Miejskiej, Inspektorów Pracy i t. p. Obrona ponowi odrzucone wnioski pod-

czas samej rozprawy. W skład trybunału wchodzić będą: s. s. o. Stępniewski, Bartynowski i Wasilewski, bronić tow. Drobnera będą: mec. I. Aleksandrowicz, L. Cohn, L. Landau i W. Szumański,

Tylko jedno zapytanie: jakim cudem półurzędowa „Gazeta Polska” doszła do twierdzenia, jakoby w swym wywiadzie prasowym kanclerz Hitler „uznał słuszność” granic polsko - niemieckich? Jest rzeczą „Gazety Polskiej”, jeżeli propaguje politykę proniemiecką. Każdy rozumie, że jest to propaganda polityczna, mniejsza o to, czy na dalszą metę trafna, czy nie. Ale w propagandzie obowiązują pewne reguły. Niedopuszczalna jest jednak propaganda, która operuje grą słów w sprawach tak życiowych i podstawowych, jakimi są granice Polski.

BENEDYKT ELMER.

Ostatnie wiadomości

z Wiednia

Od osoby, która wczoraj wróciła z Wiednia, dowiadujemy się następujących szczegółów o ostatnich wydarzeniach.

W czasie wyjazdu naszego informatora, Schuschnigg przebywał w swoim mieszkaniu w pobliżu Belwederu pod ścisłym dozorem. Nowy kanclerz Seys-Inquart, który jest kuzynem Schuschnigga, zagwarantował mu bezpieczeństwo osobiste i rodziny, oraz przyrzekł mu odwiedzić go do samej granicy.

Pod takim tytułem czytamy w ostatnim „Zielonym Sztandarze”, organie naczelnym Str. Ludowego, artykuł, który przytaczamy w brzmieniu dosłownym. Red.

Wzmiankowaliśmy już w poprzednim numerze „Zielonego Sztandaru”, że starostowie woj. krakowskiego wezwali przedstawicieli zarządów powiatowych Stronnictwa Ludowego i ostrzegli ich przed nawoływaniem do strajku chłopskiego.

Otrzymałszy już z powiatów dokładne wiadomości, jak te „ostrzeżenia” brzmiały. Po ustnym ostrzeżeniu dawał starosta przedstawicielom Stronnictwa Ludowego do podpisu następujące oświadczenie:

„Przyjmujemy do wiadomości ostrzeżenie starosty powiatowego o skutkach i odpowiedzialności, jakie władze wyciągną w stosunku do winnych, którzy będą w słowie lub piśmie, na zgromadzeniach publicznych, czy zebraniach nawoływali do akcji strajkowej, mającej charakter wybitnie polityczny, a zmierzającej do wymuszenia siłą wysuniętych

żądań, o których czytamy w „Gazecie”, są to przeważnie dzieci, młodzież i lumpenproletariat, czekający jakiejś okazji...”

Dzielnice robotnicze sprawiają wrażenie wymarłych miast, ludność zaś śródmieścia, zaskoczona szybkością rozgrywających się wypadków, trwa jeszcze w stanie oszołomienia, z którego jeszcze nie zdołała się otrząsnąć.

W niedzielę ustalono kurs szylinga na 1,35 szylinga = 1 marce niemieckiej.

Dziwne... ostrzeżenie

Wzmiankowaliśmy już w poprzednim numerze „Zielonego Sztandaru”, że starostowie woj. krakowskiego wezwali przedstawicieli zarządów powiatowych Stronnictwa Ludowego i ostrzegli ich przed nawoływaniem do strajku chłopskiego.

Otrzymałszy już z powiatów dokładne wiadomości, jak te „ostrzeżenia” brzmiały. Po ustnym ostrzeżeniu dawał starosta przedstawicielom Stronnictwa Ludowego do podpisu następujące oświadczenie:

„Przyjmujemy do wiadomości ostrzeżenie starosty powiatowego o skutkach i odpowiedzialności, jakie władze wyciągną w stosunku do winnych, którzy będą w słowie lub piśmie, na zgromadzeniach publicznych, czy zebraniach nawoływali do akcji strajkowej, mającej charakter wybitnie polityczny, a zmierzającej do wymuszenia siłą wysuniętych

postulatów, jako też czynili w jakiegokolwiek formie przygotowania w tym względzie, co stanowi przestępstwo z art. 95, 96 i 97 K. K.”

Zaznaczyć należy, że w jednym z powiatów woj. krakowskiego starosta nie ograniczył się do ostrzeżenia przedstawicieli zarządu powiatowego, ale zażądał od nich, że by o tym ostrzeżeniu powiadomić wszystkich ludowców w powiecie. Zaznaczyć dalej należy, że artykuł 95, 96, 97, którymi zagrożono za nawoływanie do strajku, należą do Kodeksu Karnym do najsurowszych, bo przewidują karę więzienia do 15 lat.

Ostrzeżenie starostów nazwałismy „dziwnym”. Wszak strajk jest akcją dozwoloną przez prawo, o ile nie wychodzi poza granice przez prawo przewidziane. Nie kto inny, tylko premier Składkowski w związku z sierpniowym strajkiem chłopskim oświadczył, że sam strajk nie był przestępstwem — przestępstwem były tylko wypadki terroru i gwałtu. Na tym samym stanowisku stanęły także sądy, które nikogo nie skazują ani za nawoływanie do strajku, ani za samo strajkowanie, lecz za użycie gwałtu, za powstrzymanie siłą jadących do miast itp.

To jedno!

A po drugie: Starostowie grożą w swym ostrzeżeniu artykułami 95, 96 i 97, twierdząc, że akcja strajkowa „zmierza do wymuszenia siłą wysuniętych postulatów”. Na jakiej podstawie twierdzą to? Stronnictwo Ludowe, stojąc na gruncie praworządności, trzyma się legalnych form walki. Nie robiło i nie robi zamachów stanu. Ale ma prawo manifestować w granicach prawa, między innymi przy pomocy legalnego strajku, że uważa obecny stan rzeczy w Polsce za szkodliwy i domaga się jego zmiany na drodze legalnej, między innymi przez zmianę ordynacji wyborczej. Gdyby starostowie ostrzegli przed stosowaniem gwałtów i przemocą podczas strajku, to byłoby to zrozumiałe. Ale groźenie tudziom 95, 96 i 97 artykułem za samo nawoływanie do legalnego strajku, nie ma prawnego uzasadnienia.

Sprawa tow. Bolesława Drobnera

W najbliższy poniedziałek rozpoczął się przed Sądem Przysięgłych w Krakowie proces polityczny tow. dr. Bolesława Drobnera, który już od przeszło roku przebywa w krakowskim więzieniu. Rozprawa, która potrwa około dwóch tygodni, wywołała w prasie i na mieście wielkie zainteresowanie. Akt oskarżenia zarzuca tow. Drobnerowi „przygotowanie do zmiany ustroju społecznego” przez... odczyty, przemówienia na zgromadzeniach strajkowych i t. p. Jak już donosiliśmy, spośród 70-ciu świadków, proponowanych przez obronę, Sąd dopuścił tylko kilkunastu, odrzucając zarówno czołowych przedstawicieli ruchu robotniczego, tow. tow. Niedziakowskiego i Ciołkosza, jak i szereg osobistości z Krakowskiej Rady Miejskiej, Inspektorów Pracy i t. p. Obrona ponowi odrzucone wnioski pod-

czas samej rozprawy. W skład trybunału wchodzić będą: s. s. o. Stępniewski, Bartynowski i Wasilewski, bronić tow. Drobnera będą: mec. I. Aleksandrowicz, L. Cohn, L. Landau i W. Szumański,

Centralny kurs T.U.R. w Warszawie

W poniedziałek 21 marca, o g. 10-tej rano, rozpocznie swe prace 2-tygodniowy Centralny kurs TUR. Uczestnicy po przyjeździe do Warszawy udadzą się do gmachu Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniczej na Żoliborzu, ul. Krasińskiego 10.

Listy przyjęć wysłano pocztą do kandydatów przyjętych.

SEKRETARIAT GENER. TUR.

Anton'o Ruiz Vilaplana

38)

STWIERDZAM, ŻE...

Hiszpania gen. Franco w oczach urzędnika sądu

Przybył do Burgos w związku z planem zmontowania wielkiego przedsiębiorstwa. Chciał otrzymać wyłączne prawo wwozu ryżu do Hiszpanii nacjonalistycznej, oraz monopol na wywóz oliwy. Mysł jego była nader prosta: wwozić to, czego brak i wywozić to, czego jest za wiele — i w ten sposób wyrównać bilans handlowy.

— Wyjeżdżam, przyjacielu — zwrócił się do mnie. — Tu nie ma nic do roboty! Kilka biur z rozleniwionymi dziadkami; nie można tu z nikim się dogadać. Odjeżdżam do Sewilli, tam zobaczę się z generałem, za pośrednictwem jednego z moich przyjaciół, który obecnie jest jego adiutantem.

Mineło kilka miesięcy. Zapomniałem zupełnie o tym osobliwym jegomościu, gdy go przypadkowo spotkał podczas jednej z moich urzędowych podróży.

Spotkaliśmy się w hotelu w Viga, i wnet opowiedział mi dalszy ciąg swej historii. Powodziło mu się teraz świetnie; stał się jak gdyby wpływową osobą. Nie szczędził pochwał dla generała Queipo

de Llano, oraz dla jego świetnego systemu rządzenia.

— Przybyłem do Sewilli — opowiadał mi — i nie trzeba było czekać długich miesięcy na to, żebym został przyjęty i wysłuchany. Po upływie trzech dni już rozmawiałem z generałem.

— A więc przyjął pana natychmiast? — zapytałem z ciekawości.

— A jakże! Tak się stało, że spotkaliśmy się przypadkowo i... raz-dwa, sprawa załatwiona! A stało się to w taki sposób: mój przyjaciel jest właścicielem kilku restauracji w La Linea. Opowiedziałem mu o mojej sprawie, a ten mi odrzekł: „Przyjdź tu do mnie pojutrze. Właśnie przybywa tu generał na otwarcie kilku szkół: uczynię tak, byście się spotkali”. Tak się też stało: po niespełna dwóch dniach już sam rozmawiałem z Queipo de Llano.

Wyjaśniłem mu całą sprawę i poprosiłem o godzinę dla osobistej rozmowy. Na to odrzekł prosto z mostu:

— Do mnie nie trza przychodzić z takimi papierkami i szczegółikami. To, co mi pan opowiedział, wystarcza. Najlepszą rekomendacją jest dla mnie to, że nie chcieli o tym projekcie słyszeć w Burgos, bowiem jeśli oni się tam na coś nie godzą, albo też czegoś się podejmą ja, już z góry wiem, że to musi być dobre. O co panu chodzi? O monopol na wywóz ryżu do Hiszpanii? Zdaje się, że tak?

— Tak panie generale, chodzi o wwóz ryżu i wywóz oliwy...

— Tę oliwę, przyjacielu, zostawmy. To nie pójdzie. Jeśli chodzi o ryż, to pomówmy o mojej prowincji. Ile chce pan na tym zarobić?

— Panie generale — odparłem — liczyłem, że otrzymam na całą strefę powstańczą...

— Zresztą, wszystko mi jedno... Ile pan zarobi — tyle będzie. Ale niech pan przyjmie jeden warunek: połowa zarobku dla mego wojska... Zgoda? To znaczy połowę sumy, jaką pan na tym interesie zarobi, wpłaci pan na rachunek wpływów dla mego wojska... Rozumie pan? Nie dla Salamanki, he? Dla Sewilli...

— Tak będzie, generale — odrzekłem. — Może pan generał być pewien, bo jestem patriotą i...

— Wierzę panu wierzę. Ale mam zwyczaj na każdy wypadek uprzedzić: jeśli mnie pan oszuka, każe pana po prostu zastrzelić... Zastrzele, he? — powtórzył z miną, jakiej nigdy nie zapomnę.

A zwracając się do swego adiutanta, powiedział surowym głosem:

— Ty, Paco, zapisz sobie tego faceta i sprawę, jaką załatwiliśmy...

Pewien znany adwokat madrycki, słynny ze swych wystąpień w sprawach lichwiarzy i procenciarzy, musiał uciekać z Madrytu po wybuchu powstania, gdyż był osaczony przez swych „klijentów”.

(D. c. a.)

Pod znakiem pokoju i solidarności narodów

Deklaracja Rządu tow. Bluma

Flandrii i późniejsi mówcy opozycji oświadczyli, że uzależniają swoje stanowisko w sprawie zjednoczenia narodowego od wypra-

cowania programu i platformy działania, która mogła by połączyć wszystkich dla wspólnej akcji.

W WYNIKU DEBATY PRE-

MIER BLUM UZYSKAŁ VOTUM ZAUFANIA 369 GŁOSAMI PRZECIWKO 196.

Ład i porządek w Barcelonie

Niezachwiana wiara w odparcie wroga

Przyjeźdźni, którzy przekroczyli granicę hiszpańsko - francuską, twierdzą jednomyślnie, że w całej Katalonii a szczególnie w Barcelonie panuje największy ład i porządek. Wiadomość o powstrzymaniu ofensywy powstańczej, wywołała nieopisaną entuzjasm mas.

I rzeczywiście ofensywa powstańcza napotyka na coraz większy opór, a jak się zdaje, zostanie wkrótce całkowicie wstrzymana. (Agence Espagne).

Wiernopoddane adresy

W San Sebastian, władze powstańcze wystawiły w salonie „przedstawicielstwa prowincjonalnego” księgi, aby ludność miasta wpisała się w nich, celem wyrażenia swego przywiązania do osoby

Inicjatywa Litwinowa

W brytyjskich kołach miarodajnych inicjatywa Litwinowa, który proponował ma natychmiastową konferencję najważniejszych mocarstw z wyłączeniem Niemiec, Włoch i Japonii, spotkała się ze sceptycyzmem. Brytyjskie czynniki miarodajne podkreślają, że inicjatywa Sowietów w tym względzie nie tylko sytuacji nie może pomóc, lecz, przeciwnie, może ją jedynie zaostrzyć.

PAT donosi: Litwinów przyjęła korespondentów zagranicznych, którym złożył oświadczenie w sprawie sytuacji międzynarodowej.

Litwinów przypomniał znaną tezę sowiecką w sprawie organizacji bezpieczeństwa zbiorowego w ramach Ligi Narodów oraz w sprawie regionalnych paktów wzajemnej pomocy, po czym oświadczył, iż przyłączenie Austrii do Niemiec stworzyło niebezpieczeństwo agresji.

Litwinów w imieniu Rządu sowieckiego zaoferował gotowość wzięcia udziału w akcji zbiorowej, mającej na celu zahamowanie dalszego rozwoju agresji. Rząd sowiecki gotów jest przystąpić niezawodnie z innymi państwami w Lidze Narodów lub poza Ligą Narodów do rozpatrzenia praktycznych środków, jakie dyktuje sytuacja.

Hitlera. (Agence Espagne).

Zajęcie Caspe

W czwartek o godzinie 8-ej rano oddziały wojsk gen. Franco za-

jęły ostatecznie Caspe. Wielka ilość materiału wojennego została zdobyta. Miasto Caspe było bronione przez 5 brygad międzynarodowych, to też wśród jeńców jest

Zatarg polsko-litewski

NOTA DYPLOMATYCZNA RZĄDU POLSKIEGO

doreczona została Rządowi Litwy w czwartek wieczorem

Narady i interwencje w Kownie

W nocy z dnia 17 na 18 b. m. PAT. ogłosiła wiadomość, dotyczącą noty dyplomatycznej Rządu Polskiego do Rządu Litwy. Wiadomość ta brzmi jak następuje:

POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA DOWIADUJE SIĘ, ŻE NOTA DYPLOMATYCZNA POLSKA, OKREŚLAJĄCA WARUNKI NIEZBĘDNE DLA UNIKNIĘCIA NA PRZYSZŁOŚĆ INCYDENTÓW NIEBEZPIECZNYCH DLA POKOJU, DORECZONA ZOSTAŁA RZĄDOWI LITEWSKIEMU DNIA 17 BIEZ. MIES. O GODZ. 21-EJ.

RZĄD POLSKI OCZEKUJE ODPOWIEDZI W OKREŚLONYM TERMINIE.

Anglia wobec zatargu polsko-litewskiego

W Izbie Gmin zgłoszono interpelację w sprawie sytuacji polsko - litewskiej.

Posel liberalny Mander zainteresował premiera, czy jest w możności złożenia oświadczenia na temat sytuacji polsko-litewskiej, oraz czy Rząd brytyjski, w myśl art. 11 ust. 2 paktu Ligi, czyni starania o zapewnienie pokojowego załatwienia incydentu przez Radę Ligi Narodów.

Premier Chamberlain odpowiadając, iż odmowa Rządu polskiego przyjęcia lokalnego załatwienia incydentu, w którym polski żołnierz straż granicznej zabity został 11 marca oraz wiadomość o zamiarze Rządu polskiego załatwienia przy okazji tego incydentu nieporozumień, istniejących pomiędzy obu Rządami, wywołała podniecenie. Ambasador J. K. Mości w Warszawie otrzymał polecenie wskazania na znaczenie, jakie Rząd J. K. Mości przywiązuje do przyjaznego załatwienia tej sprawy. (PAT).

Dzienniki londyńskie donoszą o naradzie, odbytej w Warszawie pod przewodnictwem Prezydenta R. P. przy udziale Marszałka Śmigłego-Rydz, premiera, wicepremiera i ministra spr. zagr. Dzienniki podają o interwencji w Kownie posłów brytyjskiego i francuskiego, którzy doradzali Rządowi litewskiemu ustąpić wobec Polski.

„Times” stwierdza, że Rząd litewski do tej pory nie zrozumiał, że cały naród polski gotów jest poprzeć wszelkie kroki, prowadzące do zakończenia niernormalnego stanu rzeczy między Litwą a Polską. Nagłe pogorszenie się sytuacji w Europie nakazuje Rządowi polskiemu podjęcie kroków dla położenia kresu anormalnym stosunkom z Litwą.

Niektóre dzienniki londyńskie twierdzą, jakoby kilka dywizji polskich skoncentrowanych było w pobliżu granicy litewskiej. (PAT)

Czwartkowa manifestacja w Warszawie

(na podstawie komunikatu PAT)

W czwartek o godz. 19.15 na placu Józefa Piłsudskiego rozpoczęło się zgromadzenie, w którym wzięły udział organizacje b. wojskowych, sfederowane w Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, O. Z. N. i t. d.

Na trybunę wstępuje prezes Federacji P. Z. O. O. gen. Górecki, który wygłosił do zebranych przemówienie, które przerywane było wielokrotnymi okrzykami na cześć marszałka Śmigłego-Rydz.

Po chwili rozpoczyna się formować pochód, który kieruje się w stronę Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, by przedefiniować przed marszałkiem Śmigłym Rydzem.

Na czele pochodu jest niesiony olbrzymi transparent z napisem: „Niech żyje Wódz Naczelny”. W pierwszej czwórce kroczą szef O. Z. N. gen. Skwarczyński, gen. Górecki, prezesi organizacji b. wojskowych, dalej w czwórkach kroczą uczestnicy manifestacji.

Uczestnicy pochodu w momencie przemarszerowania przez ulice wznoszą okrzyki przeciwko prowokacji litewskiej. W pochodzie są niesione dziesiątki transparentów.

W drugiej części pochodu, na czele którego postępuje prezydent m. st. Warszawy Starzyński, idą urzędnicy wszystkich przedsięwzięć miejskich.

Gdy czoło pochodu dotarło do generalnego inspektoratu sił zbrojnych, na balkonie gmachu ukazał się marszałek Śmigły-Rydz.

Defilujący Alejami Ujazdowskiemi uczestnicy pochodu oraz tłumy publiczności, witał Pana Marszałka entuzjastycznymi okrzykami: „Niech żyje Wódz Naczelny”, a

następnie zaczęli wznosić okrzyki przeciwko prowokacjom litewskim, jak: „żądamy ukarania Litwy”, „Wodzu prowadź nas”, „marsz na Litwę” i t. p.

W pewnej chwili wobec powtarzających się okrzyków: „przemów Wodzu”, pan Marszałek zwrócił się do manifestujących ze słowami: „czy chcecie, żebym do was przemówił?”

Na potakujący okrzyk tłumów: „tak”, pan Marszałek powiedział: „Nazywacie mnie Wodzem, a wiecie, że przemawiać nie jest rzeczą Wodza. Chcę tylko stwierdzić przed wami, że serdeczną radością przejmuję mnie fakt, że są takie chwile, kiedy tyle serc polskich potężnie i tak jednolicie bije jednym wspólnym rytmem. Fakt ten musi cały naród przepoić wiarą, że Polska potrafi zrealizować swoje wielkie przeznaczenia. Niech żyje Polska!”

Pochód po przemarszerowaniu Alejami Ujazdowskiemi i ulicą Bagatela rozwiązał się na placu Unii Lubelskiej. (PAT).

Przeciw strusiej polityce

Rozłam w Rządzie angielskim

Wielka grupa konserwatystów przechodzi do opozycji

Londyńskie gazety wieczorne z czwartku pełne są wiadomości o rzekomym rozłamie, grożącym gabinetowi, o ile premier nie wystąpi w najbliższym czasie z deklaracją stanowczej polityki zagranicznej W. Brytanii.

Gazety wymieniają wielu ministrów, jak np. ministra wojny Hore Belisha, ministra rolnictwa Morrisona, ministra do spraw szkockich Olliota, ministra kolonii Ormsby-Gore, ministra dominiów Malcolm Mac Donalda, noszących się jakoby z zamiarem ustąpienia z Rządu.

Wśród posłów większości rządowej widoczne są podobne obja-

wy. Dzienniki twierdzą, że za tym ruchem kryje się wpływ Winstona Churchilla i dlatego przywiązywane jest duże znaczenie do jego wybieczki weekendowej do Paryża.

Dzienniki piszą nawet, że Winston Churchill wraz ze swoimi

zwolennikami opuściliby szeregi Partii Konserwatywnej i przeszedłby do opozycji w razie nieuwzględnienia jego postulatów. Za Churchillem stanęłoby ewentualnie 50-60 posłów większości rządowej.

Politycy angielscy we Francji

Jak się dowiaduje korespondent PAT., Winston Churchill odjechał do Paryża.

Wyjazd tego wybitnego polityka związany jest z zamiarem przeprowadzenia w Paryżu szeregu wyjaśniających rozmów na temat

sytuacji międzynarodowej i stosunków francusko - brytyjskich.

Churchill powróci do Londynu w niedzielę. Również Lloyd George odjechał do Francji, udając się na Riwierę, ale zatrzyma się na dwa dni w Paryżu. W chwili obecnej znajdują się we Francji cztery wysokie postacie brytyjskiego świata politycznego: Baldwin, Eden, Churchill i Lloyd George. (PAT).

Wybicie szyb

W czasie demonstracji po zwołanym wieceu w Warszawie na placu Marszałka Piłsudskiego, grupa uczestników wybiła w kilku punktach na trasie przechodzącego pochodu szyby wystawowe. Między innymi wybito kilka szyb na Marszałkowskiej, Nowym Świecie i Krakowskim Przedmieściu. (Paradis, Wolanów i t. d.). (ATE)

Zmiana Rządu na Litwie?

„Petit Parisien” donosi z Kowna, że na Litwie zanoszą się na przesilenie rządowe, celem ułatwienia rozwiązania sytuacji, jaka wytworzyła się wskutek zatargu z Polską.

łała w opinii publicznej Litwy silne zdenerwowanie. (ATE).

Posiedzenie Sejmu litewskiego

W dniu 17 b. m. odbyło się posiedzenie sejmu litewskiego, — na którym grupa posłów złożyła interpelację w sprawie konfliktu z Polską. W odpowiedzi na interpelację zabrał głos min. spr. wewn. Czaplukas, który w dłuższym wywodzie usiłował przedstawić konflikt w ten sposób, jakoby wina była nie ze strony Litwy. (ATE)

Ostatnie depesze i wiadomości na czele numeru

Dalsze „uszcześliwianie” Austrii hitleryzmem

„CZTEROLATKA”

Goering wysłał do dr. Seyss-Inquarta depeszę, w której zawiadamia go m. in., że plan czteroletni zosanie rozszerzony również na Austrię.

CAŁKOWITA UNIFIKACJA PRAWNA

W Dzienniku Ustaw Rzeszy za-

mieszczono zarządzenie, na zasadzie którego wszystkie ustawy Rzeszy, ogłoszone po wejściu w życie ustawy z dn. 13 marca b. r. o przyłączenia Austrii, obowiązują również w tym kraju.

Prócz tego obowiązuje w Austrii ustawa Rzeszy o flagach, zabraniająca Żydom używania odznak i barw Rzeszy, ustawa, zabraniająca tworzenia nowych partii, ustawa o ochronie jedności Partii i Państwa, zarządzenie normujące stosunek ministrów Rzeszy do namiestnika Austrii, oraz ustawa o obowiązku meldowania się obywateli niemieckich zagranicą.

Austriacki Rząd związkowy nosi obecnie nazwę austriackiego Rządu krajowego, którego siedzibą jest Wiedeń. Akcja przeprowadzenia połączenia Austrii z Rzeszą powierzona została ministrowi spraw wewnętrznych Rzeszy.

Marka niemiecka jest obok szylinga środkiem płatniczym.

Przewiduje się unifikację monetarną oraz celną.

Zakaz uboju rytualnego

uchwalila Komisja sejmowa

W czwartek pod przewodnictwem pos. Ducha odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Administracyjno-samorządowej. Na pierwszym punkcie obrad znajdował się rządowy projekt ustawy o zmianie granic województw: białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i warszawskiego.

Następnie Komisja przyjęła projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta R. P. o przymusie ubezpieczenia od ognia, wniesionej przez pos. Długosza.

Na ostatnim punkcie znajdował się projekt noweli, zgłoszonej przez pos. Dudzińskiego do ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach. Projekt tej noweli znosi całkowicie przepis art. 5 ustawy dopuszczającego istnienie uboju rytualnego zwierząt.

W toku dyskusji nad zniesieniem tego artykułu zabrał głos p. min. Poniatowski, który wypowiedział się przeciw zmianie, zaproponowanej przez pos. Dudzińskiego. Przemawiał potem wiceminister oświaty p. Aleksandrowicz.

W głosowaniu wniosek o skreślenie art. 5 został przyjęty więk-

szością 10 głosów przeciwko 7. Tym samym poprawki, zaproponowane przez Rząd, jak np. poprawka, dotycząca wprowadzenia przymusu trybowania stały się bezprzedmiotowe. Z chwilą przyjęcia wniosku o skreślenie art. 5 przedstawiciele Rządu opuścili salę obrad. Pozostali jedynie referenci. W konkluzji całość noweli pos. Dudzińskiego uchwalono.

Henryk Dembiński uwolniony z więzienia

Ag. ASI. donosi:

Sąd Okręgowy w Wilnie na posiedzeniu gospodarczym w dniu 15 marca b. r. postanowił zwolnić z więzienia Henryka Dembińskiego, aż do czasu rozprawy apelacyjnej. Decyzja została powzięta na skutek złego stanu zdrowia skazanego.

Jak wiadomo, Henryk Dembiński skazany został na 4 lata więzienia.

Stefan Jędrzychowski pozostaje w więzieniu nadal.

Tragedia emigrantów

Dziennik praski „telegraf” donosi o trzech wypadkach samobójstwa, popełnionych przez emigrantów austriackich w Pradze. VON WIESNER ZAGRANICĄ

Znany przewodca legitymistów austriackich baron von Wiesner zbiegł zagranicę wraz z innymi przewodcami tej partii.

List Lotem zastępuje telegram

Zapowiedź strajku solidarności w przemyśle skórzanym

W czwartek 17 b. m. odbyło się w Domu Związkowym zebranie strajkujących szweców. Zarówna sala, jak i przyległy korytarz były natłoczone. Wspaniałe przebieg strajku, który ogarnął cały przemysł szewski — dodaje strajkującym zapachu i pewności zwycięstwa.

W toku dyskusji mówcy przy poparciu ogółu zebranych, wypowiedzieli się za ponownym podjęciem okupacji, jednakże przedstawiciele Zarządu wytknęli, iż uważają za stosowne wstrzymanie się z rozpoczęciem okupacji do czasu konferencji, która została wyznaczona na poniedziałek dn. 21 bm. o godz. 9.30 r.

Natomiast w poniedziałek od rana, celem poparcia stanowiska delegacji strajkujących szweców na konferencji, odbędzie się protestacyjny strajk solidarności innych zawodów przemysłu skózanego, jak kamaszników, szweców mechanicznych, szycarzy i grywiarzy.

W dyskusji poruszono również sprawę nieprzestrzegania przez firmy obowiązków ubezpieczenia chałupników.

Związek posiada szczegółowo i ściśle opracowaną listę, zawierającą spis firm z pełnym wykazem zatrudnionych chałupników i ubezpieczonych. Zebrani wypowiedzieli się za tym, aby w razie nieosiągnięcia porozumienia z pracodawcami w drodze rokowań bezpośrednich, wszczęto zos-

wały interwencje u odpowiednich władz w sprawie nieprzestrzegania ustawodawstwa socjalnego przez firmy i aby przekazano zainteresowanym urzędowi sporządzony przez związek wykaz. Zebranie zostało zakończone w bojowym nastroju odśpiewaniem pieśni robotniczych.

Telegram!

Już od zł. 14.— za mtr. modnego materiału Bielskich Fabryk nabyć można tylko w Firmie Uwaga z resztek 20% rabatu.

Znawcy chwalą gily



zawierające DWIE—WATY

Wyrobione z najlepszych surowców krajowych.

WIELKA REWELACJA DLA SWIATA PRACOWNICZEGO!

MATERIAŁY BIELSKIE w różnych deseniach i jakości nabyć można tanio w znanej firmie

BRACIA A. R. MILGROM

Łódź, Piotrkowska 35, front i p. Czynelnikom ŁODZIANINA specjalny rabat!

Jak kamienicznicy wyzyskują pracowników 13 lat pracy bez urlopu

W Centr. Stow. Właściciele Nieruchomości m. Łodzi (ul. Piotrkowska 46) pracował w charakterze inkasenta Józef Lerner. Pracował 13 lat i przez cały ten czas ani razu nie otrzymał urlopu.

Właściciele nieruchomości, rzecz zrozumieli, często wyjeżdżają do miejscowości kuracyjnych za granicę, aby po swej „wytężonej” pracy ratować cenne zdrowie, ale pracowników, to przecież koń pociągowy, który tak długo musi dźwigać swój ciężar, aż padnie z wycieńczenia. Dlatego też przez 13 lat inkasent Lerner nie otrzymał nigdy urlopu.

Gdy zaczął domagać się zapłaty za należny urlop, otrzymał wymówienie. Wówczas pokrzywdzony pracownik wstrzymał sumę zł. 800, którą zainkasował, domagając się uregulowania należności za urlopy. W odpowiedzi na to Stowarzy szenie kamieniczników oskarżyło go o... defraudację.

Brzydki ten chwyt, mający na celu skompromitowanie i zgnębienie pracownika, nie udał się, gdyż Sąd odrzucił oskarżenie o defraudację, kwalifikując czyn Lenera jako samowolne przetrzymywanie pieniędzy, za co Lerner został skazany na karę więzienia z zawieszeniem. Sędzią oświadczył również Lernerowi, aby sprawę o należność za urlopy skierował do Sądu Pracy.

W tych dniach właśnie odbyła się sprawa w Sądzie Pracy przeciw Stowarzyszeniu kamieniczników. Sąd oczywiście uznał w zupełności pretensje pracownika. W wyniku ugody Stow. Wł. Nieruchomości pokwituje sumę zł. 800, zastrzyżoną przez pracownika i na zasadzie tego pokwitowania wyrok Sądu w sprawie o samowolne przetrzymywanie pieniędzy, zostanie umorzony.

W ten to sposób traktują kamienicznicy swych pracowników. Dopiero presja sądu zmusza ich do uznania najprymitywniejszych praw, wywalczonych przez Świat Pracy.

„Pałkarz” niemiecki pupilkiem Zarządu Miejskiego w Zgierzu

Pisaliśmy już w swoim czasie o ogromnym wzburzeniu, panującym w Zgierzu z powodu przyjęcia przez prezydenta miasta, p. Świerca, na posadę woźnego szkoły miejskiej niejakiego Maksymiliana Kwiecińskiego. Oóż ów pan Kwieciński jest osobą bardzo „popularną” w Zgierzu. Był on za czasów okupacji niemieckiej „pałkarzem” na służbie okupacyjnej i „działalność” jego do dziś dnia wylała się w pamięć zgierzan. Szykanował i terroryzował

Z CODZIENNYCH WALK ROBOTNICZYCH

W PRZEMYŚLE MIĘSNO - WĘDLINIARSKIM została w r. ub. zawarta umowa zbiorowa, na zasadzie której pracownicy uzyskali 10 proc. podwyżki. Jednakże niektóre większe przedsiębiorstwa uchylały się od wykonywania zobowiązań wynikających z umowy. Obecnie w wyniku akcji klasowego związku wszystkie firmy zobowiązały się do wyrównania stawek od dn. 21 b. m.

Jedynie Zjednoczeni Rzeźnicy przy ul. Głównej 26 w dalszym ciągu odmawiają przestrzegania stawek, pomimo interwencji Inspektoratu Pracy. Firma ta uprawia niesłychany wyzysk, wywołujący oburzenie ogółu robotników, którzy na wezwanie związku są gotowi przeprowadzić bojkot wyrobów firmy.

bez litości ubogich mieszkańców, chcąc wykazać się gorliwością w oczach niemieckich władz. Protesty ludności przeciwko zatrudnianiu niemieckiego „pałkarza” w chwili, gdy mamy w Zgierzu setki bezrobotnych, którzy mają ogromne zasługi dla Niepodległości, nie odniosły skutku. P. prezydent Świerc jest widać przeciwnego zdania...

Na posiedzeniu Rady Miejskiej dn. 15-go b. m. przewodniczący frakcji P.P.S. i kł. Związków, tow. Palmowski, zainteresował znowu prezydenta Świerca w sprawie Kwiecińskiego. Gdy tow. Palmowski chciał odczytać zeznania zgierzan, którzy byli katowani lub prześladowani przez pałkarza Kwiecińskiego, prezydent nie zezwolił na to. Wówczas tow. Palmowski złożył protest, oświadczając, iż „miejsce Kwiecińskiego jest w Berlinie, ponieważ wystąpił się okupantom, — a nie w Polsce”.

Po czym radni socjalistyczni opuścili posiedzenie. Po zdekompromitowaniu posiedzenia przez frakcję P.P.S. i kł. Zw., prezydent, chcąc mieć przepisowe quorum, ponieważ na porządku dziennym znajdowała się sprawa pożyczek, rozesał bryczki na miasto, którymi zaczęto zwozić opieszalnych radnych z bloku „sanacyjno” - endecko - hitlerowskiego.

Na ostatnich posiedzeniach Rady Miejskiej frakcja P.P.S. i kł. Związków złożyła ostry protest przeciwko projektowi ordynacji wyborczej do 6-tu największych miast, jako niedemokratycznemu i reakcyjnemu.

Frakcja P.P.S. i kł. Związków złożyła również oświadczenie, iż Zarząd Miejski, wybrany przez „sanacyjno” - endecko - hitlerowską Radę Miejską, działa wbrew interesom najszerszych mas robotniczych, lekceważąc systematycznie wnioski frakcji P.P.S. i kł. Związków i dlatego też masę pracujących Zgierzania nie mają do tego Zarządu zaufania.

W sprawie pałkarza Kwiecińskiego, jak się dowiadujemy, robotnicy Zgierzania rozpoczęli zorganizowaną akcję.

Nocne dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurami aptek: S. Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemska, Pomorska 12, W. Ważner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajaczkiewicz i S-ka, Plac Boernera 27, Z. Gortczycki, Przejazd 59, M. Epstein, Piotrkowska 225, Z. Szymański, Przędzalniana 75.

Wyrób i sprzedaż konfekcji DAMSKIEJ, MĘSKIEJ i dla DZIECI

Sz. Szafirsztajn Łódź, Nowomiejska 19, fr. i piętro

Sprzedaj na raty po cenach bardzo umiarkowanych.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 10-12 i od 4-8 w. Andrzejka 4, tel. 228-92

LEKARZ-DENTYSTA E. S. BAKOWER-REISS ul. 11-go LISTOPADA 53, ordynuje w chorobach ZĘBÓW i CHIRURGII JAMY USTNEJ od 9-11 3 — 8 pop.

Z teatrów

TEATR POLSKI: Dzisiaj o godz. 4-ej po poł. (w abon. szkolnym) i o godz. 8.30 wiecz. „Nie boska komedia”.
TEATR KAMERALNY: Dzisiaj o g. 4-ej po poł. i wiecz. o 8.30 „Figle Skapena”.
TEATR POPULARNY: Dzisiaj o g. 8.15 komedia „Oj, mężczyźni, mężczyźni!”.

Tabela wygranych 3 dzień ciągnięcia II klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie

Table with 2 columns: GŁÓWNE WYGRANE and WYGRANE PO 62.50 ZŁ. Lists winning numbers and amounts.

Table with 2 columns: III ciągnięcie WYGRANE PO 125 ZŁ. Lists winning numbers and amounts.

Table with 2 columns: WYGRANE PO 62.50 ZŁ. Lists winning numbers and amounts.

IV ciągnięcie

Table with 2 columns: GŁÓWNE WYGRANE and WYGRANE PO 125 ZŁ. Lists winning numbers and amounts.

Table with 2 columns: GŁÓWNE WYGRANE and WYGRANE PO 125 ZŁ. Lists winning numbers and amounts.

Table with 2 columns: GŁÓWNE WYGRANE and WYGRANE PO 125 ZŁ. Lists winning numbers and amounts.

Na ostatniej fali

TEKST ULTIMATUM RZĄDU POLSKIEGO DO LITWY

PAT. donosi, że streszczenie noty polskiej, doręczonej Rządowi litewskiemu dnia 17 b. m. jest następujące

Rząd polski nie może przyjąć propozycji litewskich z dnia 14 b. m. jako nie dających dostatecznych gwarancji bezpieczeństwa. Zdaniem jego, Jedynym załatwieniem odpowiadającym powadze sytuacji jest NATYCHMIASTOWE NAWIĄZANIE NORMALNYCH STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH I TO BEZ ZADNYCH WARUNKÓW WSTĘPNYCH

Według przekonania Rządu polskiego jest to jedyna droga do uregulowania spraw sąsiedzkich, o ile się chce istotnie uniknąć wydarzeń niebezpiecznych dla pokoju.

Dla przyjęcia tych propozycji Rząd Polski daje stronie litewskiej

48 GODZIN CZASU, t. j. licząc od chwili wręczenia noty posłowi litewskiemu w Tallinie przez posła polskiego. Akredytowanie posłów w Kownie i Warszawie musi nastąpić przed 31 b. m., a wymiana odpowiednich not, któreby to ustalały winna być dokonana w Tallinie w dn. 19 b. m. t. j. PRZED UPŁYWEM TERMINU 48-GODZINNEGO.

Teksty tych not zostały załączone do wspomnianego ultimatum.

Poza tym Rząd polski stwierdza, że powyższe propozycje NIE MOGĄ BYĆ PRZEDMIOTEM DYSKUSJI, ANI CO DO TREŚCI, ANI CO DO FORMY, to znaczy muszą być przyjęte „ne varietur”, a brak odpowiedzi, lub jakiegokolwiek dodatku, lub zastrzeżenia BĘDĄ RÓWNOZNACZE Z ODMOWĄ.

W tym wypadku Rząd polski własnymi środkami zabezpieczy słuszne interesy swego państwa.

Załączone do omówionego dokumentu teksty not przewidują uregulowanie bezpośredniej łączności między Warszawą i Kownem.

NADZWYŻAJNE POSIEDZENIE SEJMU LITEWSKIEGO

Z Kowna donoszą: Sejm litewski został zwołany na nadzwyczajne posiedzenie w sobotę przed południem. Oczekiwane jest wygłoszenie przez Rząd deklaracji. Możliwe jest, że posiedzenie sejmu będzie tajne.

WIEC MANIFESTACYJNY W WILNIE

PAT donosi z Wilna o wielkim

Bohaterska walka pracowników Zakładu Położniczo-Ginekologicznego

Już piąty dzień trwa głódówka przy ul. Dr. Sterlinga 13.

Ponieważ dotychczasowe konferencje w Inspektoracie Pracy pomiędzy Związkiem Użyteczności Publicznej, a przedstawicielami dyrekcji kliniki nie dały pozytywnych rezultatów pracownicy kliniki przystąpili do głódówki.

Wybrali oni tę formę walki męczącą i uciążliwą, aby nie zaszkodzić chorem przy stosowaniu innej formy protestu.

Pracownicy są zupełnie wyczerpani, zdarzyły się nawet wypadki

omdlenia, pomimo to poczuwają się do obowiązków wobec chorych, spełniając je skrupulatnie.

Chorzy wykazali swą całkowitą solidarność z pracownikami, odmawiając przyjmowania posiłków.

Jeśli pracownicy wykazali się niezwykłą ofiarnością i odpowiedzialnością społeczną, to dyrekcja szpitala nie wykazuje żadnego zrozumienia dla elementarnych postulatów pracowników, narzucając im głódówkę, jako jedyną, rozpacziwą formę protestu.

Dalsze rozszerzenie robót sezonowych

W bież. tygodniu uruchomiono roboty sezonowe miejskie. Zaangażowanych zostało łącznie 450 robotników do wydziału drogowego oraz plantacji miejskich. Natomiast do robót kanalizacyjnych na razie nie przyjęto jeszcze robotników, w przyszłym zaś tygodniu zapowiada się zaangażowanie mniejszej grupy robotników, którzy zostaną zatrudnieni przy robotach, przygotowawczych w wydziale kanalizacji i wodociągów.

W sprawie postulatów robotniczych podwyższenie płac. Dotychczas nie nadeszła odpowiedź z Ministerstwa Op. Społ. oraz głównej dyrekcji Funduszu Pracy i angażowani obecnie robotnicy sezonowi przyjmowani są na zesłorocznych warunkach.

Wobec zapowiedzianego w przyszłym tygodniu dalszego zwiększenia robót Związek Klasowy poczynił zabiegi, by kwestia warunków pracy została uregulowana.

Zbierał na kopiec i pomnik

Przed sądem grodzkim w Łodzi odpowiadał w dniu wczorajszym 34-letni Tadeusz Kazimierzczak, oskarżony o to, że wyłudził od wielu osób liczne datki rzekomo na kopiec i pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego, które powstać miały w Łodzi.

W wyniku rozprawy sąd skazał Kazimierzczaka na 1 rok więzienia.

Kotoniarze wy rwa ją w strajku

W dniu wczorajszym przemysł kotonowy nadesłał do Inspektora Pracy list, w którym zawiadamia, że nie godzi się na arbitraż.

Wobec tego Inspektor Pracy inż. Wyrzykowski zgodnie z zapowiedzią przesyła akta całej sprawy do głównego Inspektora Pracy inż. Klotta.

Związki zawodowe, klasowy i ZPZZ zwołały na poniedziałek dnia 21 b. m. ogólne zgromadzenie strajkujących kotoniarzy o godzinie 9.30 w sali Resursy, przy

ul. Kilińskiego 123. Na zebraniu powzięte zostaną dalsze decyzje.

Strajk w tkalni Krusche i Ender

W tkalni Krusche i Ender w Pabianicach onegdaj wyniki za-targ na tle żądania robotników wyrównania stawek.

Powiadomiony o zatargu inspektor XV obwodu inż. Szumski wyjechał do Pabianic.

Radio łódzkie

SOBOTA, 19 marca.
6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół: „Śpiewajny piosenki”. 11.40 Utwory Ignacego Paderewskiego (płyty). 11.57 Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.00 O wszystkim po troszku. 15.10 Marsze kpt. Z. Randa w wykonaniu Orkiestry dętej (płyty). 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci „O kocie, który chadzał własnymi drogami” — słuchowisko. 16.15 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Koła Mandolinistów „Hejnał”. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Fragment ze wspomnień Artura Słowińskiego o Józefie Piłsudskim. 17.15 „Od Aten do Bayreuth” (audycja VII): „Gluck ratuje Olimp.” — aud. w opracowaniu prof. Lucjana Kamińskiego. 17.50 Nasz program. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Wiadomości sportowe lokalne. 18.15 „Mały przyciszyć” — pogadanka dla kobiet — wygłosił: dr. Tadeusz Mogilnicki. 18.25 Melodie tygańskie (płyty). 18.45 Rozmowa z radiosłuchaczami. 18.55 Odczytanie programu. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. 19.50 Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Prof. Ignacego Mościckiego poświęcone Józefowi Piłsudskiemu. Transmisja z Zamku Królewskiego w Warszawie. 20.00 „Z naszej niwy”. Wykonawcy: Mała Ork. P. R. W przerwie o g. 20.45 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 22.00 Koncert popularny w wyk. Orkiestry Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna i piosenki (płyty). 23.30 Koncert życzeń.

SPORT

JUTRO BIEG NAPRZELAJ TUR
Jutro o godz. 10-ej rano, odbędzie się klubowy bieg naprzelaj na dystansie około 3 km. zorganizowany przez RKS. TUR.

Do biegu zgłosili się także zawodnicy TUR Cartago i prawdopodobnie Włókniarze.

Start i meta biegu na boisku przy ul. Letniej.

CZY SHITLERYZOWANY „WACKER” BĘDZIE GRAŁ Z ŁKS-EM

Na dzień 27 b. m. zakontraktował ŁKS. mecz z wiedeńską drużyną piłkarską „Wacker”.

Oczywiście w momencie realizowania umowy był „Wacker” jeszcze drużyną austriacką, obecnie po przy musowej hitleryzacji został klub zglajehszaltowany.

Wobec powyższego stanu rzeczy ŁKS. zrezygnuje chyba z meczu. **PIERWSZE MECZE KL. „A” JUŻ USTALONE**

ŁOZPN. wyznaczył już dalszy ciąg rozgrywek o mistrzostwo kl. „A” na r. 1937/8 — dokończenie rundy jesiennej.

Rozpoczyna się one 3 kwietnia. Robotniczy „Widzew” pierwszy mecz rozegra na swym boisku z Sokółem zgierskim. Powinien on przynieść Widzewowi 2 punkty.

10 kwietnia grać będzie Widzew również na swym boisku z SKS.

W ciągu przyszłego tygodnia dokonają ŁOZPN. przyjęcia boisk uznanych za nadające się do rozgrywek mistrzowskich.

OBRAZY ROBOTNICZYCH SPORTOWCÓW

Dziś, 19 b. m. o godz. 10-ej w lokalu własnym przy ul. Wysokiej 45, odbędzie się doroczne walne zebranie członków RKS. Włókniarz.

Jutro 20 b. m. o godz. 10-ej rano w siedzibie RKS. TUR-Chojny przy ul. Łącznej 7 m. 182, odbędzie się ogólne zebranie członków klubu.

Doroczne walne zebranie członków RTS Widzew, odbędzie się jutro o godz. 10-ej w lokalu klubu przy ul. Rokicińskiej 28 (boisko).

OGŁOSZENIA DROBNE

ZA GOTÓWKĘ I NA RATY. Ubrania, palta męskie i damskie z towarów bieleńskich poleca Magazyn D. Joskowicza, Nowomiejska 8, w bramie. Przyjmuje obstalunki. Ceny konkurencyjne.

NA RATY konfekcję damską, męską, dziecięcą i lisy. Przyjmujemy obstalunki. „Konfekcja Ludowa”. Pl. Wolności 7 w bramie.

Kino „TON”

Kopernika 16 Telefon 140-72

Dziś i dni następnych

MARLENA DIETRICH w arcydziele ERNESTA LUBITSCHA

ESKAPADA

w pozostałej roli Herbert Marshall

Dźwiękowy Kino-Teatr

„URANIA”

Łódź, Cegielniana 2, Tel. 107-34

Dziś i dni następnych

Wielki podwójny program
Świetna komedia, ilustrująca ciekawe dzieje młodej dziewczyny, która wystąpiła do walki z losem p. t.:

KOCHANA DZIEWCZYNA
W rol. gł. JANE WYATT

W zaułkach wielkiego miasta i na peryferiach jednakowo kwitnie miłość prosta i wielka...

ZYCIE ULICY

W rol. gł. LUIZA RAINER i SPENCER TRACY
Początek o godz. 4-ej w niedziele i święta o 11-ej

NAJLEPSZE I NAJZDROWSZE SĄ PATENTOWANE GILZY CZTEROWATKOWE „OSMAN”

Kino Dźwiękowe

CORSO

Początek w dniu powsz. o godz. 4-ej w soboty i niedziele o godzinie 12-ej

Ceny od 50 groszy

Wielki przebojowy program

CIEŃ SZANGHAJU

W rolach głównych PETER LORRE Tajemniczy Japończyk VIRGINIA FIELD

Fascynująca sensacja pełna napięcia i emocji

NIEBYWAŁA KOMEDIA

MIŁY ZŁEGO POCZĄTEK

DŹWIĘKOWE KINO RAKIETA

Sienkiewicza 40 Tel. 141-22

Gwiazda gwiazd, uroczą szwedką, drugą GRETA GARBO
ZARAH LEANDER
w pięknym filmie wiedeńskim p. t. i
PREMIERA

Capitol

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Dziś i dni następnych!
„HURAGAN”
DOROTHY LAMOUR I JOHN HALL
Wspaniałe arcydzieło egzotyczne!
Fascynujący romans dwojga egzotycznych kochanków, rozgrywający się na pełnych czasu i grozy wyspach Mórzu Południowych. — Bunt rozpętanych żywiołów! Sceny huraganu, jakich dotąd oko ludzkie nie oglądało.
Reżyseria JOHN FORDA. — W rolach głównych:

KINO TEATR METRO

PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!
Piękny melodramat filmowy p. t.:
KRÓLOWA PRZEDMIĘSCIA
w r. gł. Grossówna, Żabczyński, Sielański, Orwid i inni
Passe-partout i biely ulowe nieważne.

KINO TEATR MIRAŻ

11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych!
Film najnowszej produkcji francuskiej p. t.
„YOSHIWARA”
Wzruszający dramat wg powieści Maurycego Dekobry
W rol. gł. porucznik SERGIUSZ POLENOW

Dźwiękowe kino PRZEDWIOSNIE

Ul. Żeromskiego 74/78, tel. 129-88.
Dojazd tramwajami: 5, 6, 8 i 10 do rogu Kopernika i Żeromskiego.

Dziś i dni następnych!
Najwspanialsza komedia
ROBERT I BERTRAND
czyli DWAJ ZŁODZIEJE. — W rolach tytułowych: EUGENIUSZ BODO I ADOLF DYMSZA.
Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgo we po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc na wszystkie seanse, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. Początek przed st. w dniu powsz. o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12